

# List otwarty do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Ambasady RP w Rzymie, Związku Polaków we Włoszech oraz środowisk naukowych



Budynek Muzeum 2 Korpusu Polskiego na Monte Cassino.  
Fot. K. Piotrowski, 7 czerwca 2014 r.

Rzym, 12 lipca 2014 r.

## Przedmiot: Apel o poprawienie błędów w scenariuszu Muzeum Pamięci 2 Korpusu Polskiego na Monte Cassino (wcześniej zakładana nazwa: Centrum Informacyjne na Monte Cassino).

W związku z uroczystym odsłonięciem Muzeum Pamięci 2 Korpusu Polskiego na Monte Cassino w dniu 17 maja br. oraz późniejszym jego zamknięciem do blisko całego miesiąca czerwca włącznie, pełna możliwość zapoznania się z przedstawionymi w tym obiekcie materiałami została ograniczona dla pielgrzymów. Nadmienić przy tym należy, że wcześniejsze wersje scenariusza, przygotowane do prezentacji przez Związek Polaków we Włoszech, współpracujący przy wznoszeniu obiektu z Ambasadą RP w Rzymie, poddane zostały dwukrotnie negatywnej opinii. Odpowiednie pisma w tej sprawie były kierowane do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, zlecającego wydanie oceny nad treścią scenariusza. Pomimo ostrej krytyki, w



Jeden z paneli wystawowych zawierający błędy, prezentowany w Muzeum 2 Korpusu Polskiego na Monte Cassino. Fot. K. Piotrowski, 4 lipca 2014 r.

Muzeum Pamięci 2 Korpusu Polskiego na Monte Cassino, ostatecznie zaprezentowany został materiał zawierający wiele istotnych błędów wobec prawdziwego i udokumentowanego zapisu historycznego. Trzeba to tym bardziej podkreślić, ze względu, iż przedstawiony w tym obiekcie materiał umieszczony został w wyjątkowo ważnym dla historii Polski miejscu, że nie jest objętościowo rozwinięty (więc nie wymagał znacznego nakładu pracy przy opracowaniu) oraz, że prezentowany jest w kilku językach.

Wobec takiego przedstawienia zagadnienia, konieczne jest tutaj wyszczególnienie pewnych istotnych błędów figurujących w scenariuszu. Jako wybrany element, poddajmy uwadze dla przykładu, zawartość dwóch paneli pt. "2 KORPUS WE WŁOSZECH. BITWA O MONTE CASSINO", które powinny nas szczególnie interesować ze względu na lokalizację wystawy.

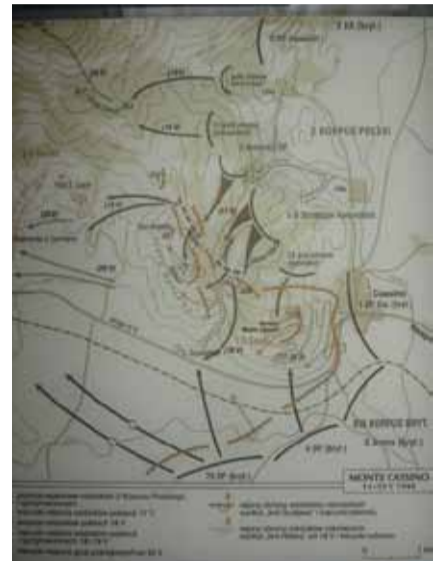
Już sam tytuł budzi zastanowienie, gdyż w kampanii włoskiej i również w bitwie o Monte Cassino brał udział inny drugi korpus, 2 Korpus Amerykański. Jedynie w tłumaczeniu na język angielski podano tutaj wersję poprawną jako 2 POLISH CORPS. Natomiast w języku włoskim, dowiadujemy się dla odmiany, że chodzi o bitwę o Montecassino, a w innych językach jako o Monte Cassino (o tym jeszcze poniżej dla rozwinięcia i wyjaśnienia podstaw).

Czytajmy dalej, drugi akapit i zacytujmy wybraną treść: "Jednocześnie 3 Dywizja Strzelców Karpaccich ma opanować wzgórze 593 (Monte Calvario) i 569 drogą przez Gardziel i płaskowyż Massa Albaneta". Otóż, żaden ze znanych dokumentów archiwalnych nie podaje takich założeń operacyjnych, ani tym bardziej przebieg bitwy, wykluczając możliwość takiego przedstawiania wydarzeń. Wzgórze 593 i 569 były tylko i wyłącznie szturmowane przez Głowę Węża. Natomiast, Masseria Albaneta atakowana była północnymi stokami wspomnianej Głowy Węża, kolejno siłami 1 i 6 Batalionów Strzelców Karpaccich, otrzymując wsparcie ogniowe artylerii i czołgów Pułku 4 Pancernego "Skorpion" z Gardzieli.

Kolejno, jako jedyna mapa pola bitwy o Monte Cassino, został zaprezentowany arkusz z wieloma błędami merytorycznymi: korpusy prezentowane są na przemian, bez zachowania konsekwencji w oznaczeniu numerycznym - rzymskim i arabskim; przy oznaczeniu Pizzo Corno

brak naniesienia głównego szczytu i właściwego Pizzo Corno, jako wzgórza 945; w nazwie wzgórza Sant'Angelo nie podano poprawnej pisowni; podobnie, jeśli chodzi o nazwę Klasztoru Montecassino – tylko w tym przypadku stosuje się pisownię łączną, we wszystkich innych znaczeniach Monte Cassino (to np. bitwa o Monte Cassino, czy Monte Cassino jako nazwa góry na której znajduje się Klasztor Montecassino); zamiast wzgórza 508 powinno być 608; 15 Pułk Ułanów Poznańskich nie rozpoczął natarcia na Pizzo Corno 18 maja 1944 roku, a równocześnie z Pułkiem Ułanów Karpaccich w dniu 19 maja.

Jako kolejne przykłady z wymienionych paneli, podać można nieodpowiednie podpisy pod zamieszczonymi fotografiami: prowizoryczny cmentarz żołnierzy 3 Dywizji Strzelców Karpaccich znajdował się w miasteczku San Vittore del Lazio (a nie w San Vittore jak podają twórcy scenariusza; o takiej nazwie jest wiele innych miasteczek w całych Włoszech) i nie chowano tam żadnych żołnierzy poległych na stokach Monte Cairo (!, to już zupełnie kuriozum, kim mieliby jakoby być polegli na stokach tej góry?). Błędem jest również podawanie formy "na Inferno Track", gdyż mówimy tutaj o wąwozie, więc poprawnie powinno brzmieć – w Inferno Track. Pod inną fotografią znajdujemy podpis: "Jeńcy niemieccy. Do obrony Monte Cassino została wyznaczona przez dowództwo niemieckie doborowa 1 Dywizja Strzelców Spadochronowych". Tymczasem, na fotografii widzimy jedynie strzelców górskich. Można podpowiedzieć Autorom scenariusza, iż chodzi tutaj o powszechnie znane ujęcie jeńców z Widma, żołnierzy 2 Batalionu z 100 Pułku Strzelców Górskich. Więc poruszamy jeszcze jeden wątek. Zapomina się, że oddziały 2 Korpusu Polskiego walczyły jednocze-



Jako jedyna mapa pola bitwy o Monte Cassino, została zaprezentowana arkusz z wieloma błędami merytorycznymi. Fot. K. Piotrowski, 4 lipca 2014 r.

formie scenariusza pomyśleć mogą historycy z innych krajów? Jest przecież oczywiste, że wiedza o historii 2 Korpusu Polskiego jest powszechnie dostępna. Dlaczego więc zachowuje się w prezentacji formę z tyloma błędami, pomimo wydania opinii historyków polskich o konieczności poprawy scenariusza wystawy, zanim jeszcze wykonano panele do wystawienia?

Wydaje się wręcz koniecznym, aby raz jeszcze zbadano dokładnie całość wystawianego materiału, z innych również paneli. Unikniemy tym samym na przyszłość wprowadzania do obiegu podobnych, jak wymienione treści.

Z wyrazami szacunku i poważania

**Krzysztof Piotrowski\***



Zdjęcie z dnia 7 czerwca 2014 r. Ogłoszenie na drzwiach wejściowych do Muzeum informujące, iż obiekt pozostanie zamknięty do dnia 30 czerwca 2014, aż do otrzymania od władz włoskich pozwolenia na użytkowanie budynku". Fot. K. Piotrowski

śnie przeciw niemieckim strzelcom spadochronowym i strzelcom górskim (głównie Austriakom).

Przedstawione przykłady błędów w scenariuszu Muzeum Pamięci 2 Korpusu Polskiego, z tak szczególnego sercu każdego Polaka miejsca na Monte Cassino, poddajmy zastanowieniu, czy warto abyśmy pielgrzymom tutaj przybywającym z całego świata prezentowali taki właśnie zapis? Zadać również należy pytanie, co o takiej

\*Autor listu i fotografii, Krzysztof Piotrowski, od blisko dwudziestu lat zajmuje się badaniem polskiego odcinka natarcia w bitwie o Monte Cassino. Jest autorem licznych artykułów poświęconych bitwie oraz dotyczących kwestii związanych z Polskim Cmentarzem Wojennym na Monte Cassino, publikowanych na łamach „Naszego Świata” – przyp. Danuty Wojtaszczyk, redaktor naczelnej dwutygodnika.

## Wymiana korespondencji pomiędzy redakcją „Naszego Świata” a władzami miasteczka Acquafondata w związku z umieszczeniem m.in. wizerunku Hitlera na terenie byłego polskiego cmentarza wojennego

Prezentujemy tłumaczenia na język polski listów redakcji „Naszego Świata” do władz miasteczka Acquafondata oraz odpowiedź burmistrza tej gminy na pierwszy z nich. Treść prezentowanej korespondencji w oryginalnej formie, tj. w języku włoskim, jest dostępna na stronie internetowej [www.naszswiat.net](http://www.naszswiat.net) w zakładce *Życie we Włoszech* > *Wiadomości*.

### Treść listu protestacyjnego redakcji „Naszego Świata” z dnia 21 maja br.

Sz.P.  
Antonio Di Meo  
Burmistrz Gminy Acquafondata  
Piazza Caduti n.5  
03040 Acquafondata (Frosinone)

### Temat: Przykra niespodzianka dla uczestników obchodów 70. rocznicy bitwy o Monte Cassino, mająca miejsce dnia 17 maja 2014 roku w Acquafondacie.

Szanowny Panie Burmistrzu,

Wielokrotnie uczestniczyliśmy w uroczystych obchodach bitwy o Monte Cassino, organizowanych co roku w Waszej gminie, podczas których oddawany jest hołd żołnierzom 2 Korpusu Polskiego, którzy per la Nostrà e la Vostrà libertà! (o wolność Naszą i Waszą!)

Podczas tych obchodów spotykaliśmy się nie tylko z ciepłym przyjęciem z Waszej strony, ale i wielkim szacunkiem okazującym naszym (i Waszym!) bohaterom, których pamięć nota bene uczciliście, wznosząc pomnik im poświęcony i usytuowany w samym sercu Waszego miasteczka.

Tym trudniej jest nam zrozumieć powody, jakimi władze Waszej gminy kierowały się, wydając zezwolenie na zorganizowanie wystawy prac p. Alessandro Nardone na terenie byłego polskiego cmentarza wojennego znajdującego się w Acquafondacie, miejsca, które jak sam Pan Burmistrz niejednokrotnie podkreślał, po dziś dzień uważane jest za teren sakralny, jako, że spoczywały na nim szczątki, tych, którzy oddali życie za wolność Polski i Włoch.

Fakt, zainstalowania prac plastyczne dużego formatu, przedstawiających m.in. wizerunki Hitlera i Mussoliniego, a także swastyki w miejscu dawnego spoczynku żołnierzy Andersa i to w dodatku w bezpośrednim sąsiedztwie kapliczki z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej obrazili nasze uczucia patriotyczne i religijne.

Szczęśliwie udało nam się zwrócić autokary z przybyłymi na uroczystości kombatantami, i tym samym oszczędzić im przykrości, jaką byłaby konieczność oglądania uśmiechniętej twarzy Hitlera i Mussoliniego dokładnie w miejscu, gdzie niegdyś spoczywały ciała ich poległych kolegów.

Niestety są dla nas nie do przyjęcia przedstawione przez Was tłumaczenia dotyczące zorganizowania tej wystawy na terenie byłego polskiego cmentarza wojennego, jakoż – i nie ma co tu dyskutować – zaprezentowane prace nie są ani wyrazem hołdu dla naszych poległych żołnierzy, ani nawet nie mającymi nic wspólnego z chęcią jakże bliską naszym (i miejmy nadzieję również Waszym!) sercom: uczczenia pamięci o tych, którzy oddali życie za wolną Polskę i Włochy.

Pewni, że zechcecie jak najszybciej złożyć przeprosiny za zaistniałą sytuację, godzącą w uczucia patriotyczne i religijne nie tylko osób przybyłych na uroczystości 17 maja br., ale również wszystkich przedstawicieli narodu polskiego oraz że zechcecie przenieść prezentowaną wystawę w odpowiedniejsze dla niej miejsce, korzystamy z okazji, aby przesłać serdeczne pozdrowienia.

Pamiętając przysłowiowe już słowa generała Andersa: „Odrzucimy wszystko co nas dzieli i bierzmy wszystko co nas łączy...” jesteśmy przekonani, iż nie trudno będzie przywrócić uczucie przyjaźni i braterstwa, którą już od dziesięcioleci łączy mieszkańców Acquafondaty z obywatelami Polski.

Z poważaniem

**Danuta Wojtaszczyk**  
redaktor naczelna  
„Naszego Świata”

### Treść odpowiedzi burmistrza miasta Acquafondata, nadesłanej w dniu 4 czerwca br. do redakcji NŚ

Do redakcji „Nasze Świata” – dwutygodnika dla Polaków we Włoszech

### Temat: Przykra niespodzianka dla uczestników obchodów 70. rocznicy bitwy o Monte Cassino, mająca miejsce dnia 17 maja 2014 roku w Acquafondacie?

Artysta Alessandro Nardone zaproponował wystawienie w miejscu dawnego pochówku żołnierzy polskich w Acquafondacie swoich prac plastycznych, których tematem jest Pamięć. Ekspozycja ta została zainstalowana w godzinach porannych dnia 17 maja i usunięta w godzinach popołudniowych, zgodnie z ustalonym programem.

Wiemy, że kwestionowane przez Was prace plastyczne, były również ekspozowane w siedzibie Wspólnoty Europejskiej w Brukseli, gdzie zostały docenione i zinterpretowane, w sposób, w jaki my je interpretujemy. Oczywiście w naszym odczuciu tematem tych dzieł nie jest chęć znieważenia pamięci o Waszych poległych żołnierzach, pamięci, którą również my staraliśmy się podtrzymywać w konkretny sposób zwłaszcza w ciągu ostatnich dwudziestu lat.

Jest jasnym, że na przedstawionych płótnach Hitler i Mussolini zostają ośmieszeni i wskazani jako sprawcy tragicznych zdarzeń wojennych, przedstawionych na kolejnych obrazach. Jeśli jednak mimowolnie świadomie przywieśliśmy sprowadziliśmy Was do myślenia o profanacji miejsca, spowodowanej obrazą pamięci o Waszych drogich poległych, których zawsze staraliśmy się godnie upamiętać, dokładając wszelkie naszych możliwych starań, jesteśmy gotowi wyrazić szczerze wyrazy przeprosin, które liczymy zechcecie przyjąć, potwierdzając nasze absolutnie niezamierzone niezrozumienie.

Korzystając z okazji prosimy o przekazanie naszych przeprosin, wraz z podanymi powyżej wyjaśnieniami, Waszym polskim rodakom.

Z poważaniem

**Burmistrz**  
Antonio di Meo

### Treść listu redakcji NŚ do Acquafondaty z dnia 15 lipca 2014 r.

Szanowny Panie Burmistrzu,

Dziękujemy za odpowiedź na nasz list protestacyjny odnośnie umieszczenia w dniu 17 maja br. wystawy prac p. Alessandro Nardone na terenie byłego polskiego cmentarza wojennego w Acquafondacie.

W poprzednim liście, pragniemy zwrócić uwagę, iż nie jest w naszym przekonaniu stosownym, by zamieszczać jakiegokolwiek wizerunki i wyobrażenia „artystyczne” na terenie byłego cmentarza poległych polskich żołnierzy. Zwłaszcza jeśli chodzi o zamieszczenie wizerunku A. Hitlera w tle obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, B. Mussoliniego, czy dziecka z odsłoniętymi intymnymi częściami ciała, itd.

Miejsce byłego cmentarza polskiego w Acquafondacie zasługuje na pamięć wyrażoną hołdem i ciszą wobec poległych żołnierzy.

Nie jest naszą intencją podjęcie dyskusji o „artystycznych” wyobrażeniach p. Alessandro Nardone.

Nie ma dla nas również znaczenia, czy p. A. Nardone został doceniony w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Brukseli, gdyż żołnierze Generała Władysława Andersa nie walczyli o kraje zjednoczonej Europy. Żołnierze 2. Korpusu Polskiego walczyli za wolność i suwerenność Polski. Walczyli też przy tym o wolność Włoch. Per la Nostrà e la Vostrà libertà!

Na zakończenie pragniemy podziękować Panu Burmistrzowi za przedłożenie powodów, jakimi kierowały się władze Waszej gminy, organizując wystawę prac A. Nardone na terenie byłego polskiego cmentarza wojennego.

Doceniamy i przyjmujemy złożone w liście przeprosiny.

Łączymy wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia dla Pana Burmistrza oraz wszystkich mieszkańców Acquafondaty.

**Krzysztof Piotrowski,**  
**Danuta Wojtaszczyk**  
„Nasz Świat”

## PRASÓWKA SPRZED LAT...

### Wokół walczącej Warszawy 25 lipca 1944 r.

Pierwszego sierpnia br. przypada 70. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. 70 lat temu, przez ponad dwa miesiące, informacje o walczącej Warszawie zajmowały główne miejsce na pierwszej stronie „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” – organu rządu polskiego w Londynie. Wydarzenia z powstańczej Stolicy były również tematem wielu artykułów opublikowanych w „Orle Białym” – jednym z najbardziej wpływowych czasopism polskich ukazujących się w czasie II wojny światowej. Na stronie internetowej

„Naszego Świata” prezentowane są kolejne odcinki „Prasówki”, opracowane przez Agatę Rolę-Bruni, poświęcone walczącej Warszawie 1944 roku.

Autorka przeglądu prasy emigracyjnej z 1944 roku, korzystając ze zbiorów Biblioteki Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie przypomina przede wszystkim opinie, komentarze, reakcje środowisk polskich i zagranicznych oraz ogólną sytuację polityczną, w której wybuchło i przebiegało Powstanie.

Serdecznie zachęcamy do śledzenia kolejnych odcinków „Prasówki sprzed lat. Wokół

walczącej Warszawy 25 lipca 1944 r.”\*

(Red)

\*Materiały są publikowane z zakładce Magazyn > Prasówka sprzed lat na [www.naszswiat.net](http://www.naszswiat.net).

Czytelnikom zainteresowanym walkami powstańcymi dzień po dniu polecamy lekturę KARTKI Z KALENDARZA, znajdującej się na stronie internetowej Muzeum Powstania Warszawskiego [http://www.1944.pl/historia/kartki\\_z\\_kalendarza/](http://www.1944.pl/historia/kartki_z_kalendarza/).

